

PIOTR KOPIEC
ANNA MALINA

TYDZIEŃ MODLITW O JEDNOŚĆ CHRZEŚCIJAN W KATOLICKIM UNIWERSYTECIE LUBELSKIM JANA PAWŁA II 18-25 STYCZNIA 2011 ROKU

Jak co roku Instytut Ekumeniczny Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II aktywnie włączył się w diecezjalne obchody Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan, organizując je w KUL-u. Ich osią były uroczyste Msze Święte, odprawiane w Kościele Akademickim KUL, a także konferencja naukowa *Chrześcijanie Bliskiego Wschodu*, która odbyła się w KUL w środę 19 stycznia 2011 r.¹ Obchodom towarzyszyła również wystawa zdjęć pt. *Świat Prawosławia*, zorganizowana w piątą rocznicę powstania portalu OrtPhoto która przez cały tydzień była dostępna w atrium Collegium Norwidianum KUL. Mottem celebracji Tygodnia w 2011 r. był cytat z Dziejów Apostolskich: „Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach” (Dz 2, 42). Tradycyjnie w obchodach w KUL aktywnie uczestniczyli przedstawiciele innych Kościołów chrześcijańskich, m.in. wygłaszając homilie podczas Mszy Świętych w Kościele Akademickim KUL.

DZIEŃ PIERWSZY – PONIEDZIAŁEK, 18 STYCZNIA 2011 ROKU

Pierwszy dzień obchodów Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II był jednocześnie pierwszym punktem obchodów diecezjalnych. Liturgia w Kościele Akademickim zgromadziła licznych wiernych. Głównym celebransem był ks. prof. dr hab. Leonard Górk a SVD, do niedawna Dyrektor Instytutu Ekumenicznego KUL. Homilię wygłosił abp A b e l, Prawosławny Arcybiskup Lubelski i Chełmski. Słowa powitania do wszystkich zebranych wystosował najpierw ks. prof. Przemysław K a n t y k a, Dyrektor Instytutu Ekumenicznego KUL. Przypomniął o temacie tegorocznych obchodów: „Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach” (Dz 2, 42). Zaakcentował, że to właśnie czynią chrześcijanie, a ich zadaniem jest prośba o dar jedności doskonałej, który mógłby się uzewnętrznić spotkaniem przy jednym stole.

Dr PIOTR KOPIEC – adiunkt Katedry Teologii Protestanckiej w Instytucie Ekumenicznym KUL; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: petrko@kul.pl

ANNA MALINA – doktorantka w Instytucie Ekumenicznym KUL; adres do korespondencji: Nowy Radzic 9, 21-077 Spiczyn; e-mail: aniamalina1@gmail.com

¹ Zob. sprawozdanie Iryny Sashko na s. 163-167 niniejszego woluminu.

Rozpoczynając celebrację Mszy Świętej, ks. prof. Leonard Górka zaznaczył, że jedność, do której dążymy, jest ciągle przed nami. Porównał ją do horyzontu, który oddala się i przybliża, ale wciąż jest przed nami. Przeszkodą w jej osiągnięciu jest nasz egoizm i nasza obojętność. Wzorcem jedności jest Kościół w Jerozolimie – Kościół, który jest jeden. Eucharystia powinna jednak być również dziękczynieniem za to, że potrafimy się razem modlić, jak zauważył celebrans, powinniśmy dziękować za obecność abpa Abla.

Kaznodzieja rozpoczął od dwóch spostrzeżeń, a mianowicie faktu, że sprawowana liturgia jest pierwszym punktem obchodów Tygodnia w Lublinie, a także słów z Dziejów Apostolskich, stanowiących główny temat obchodów, a kierujących do Kościoła Pięćdziesiąticy, z którym wszyscy chrześcijanie trwają w więzi, od tego dnia wszak budowany jest on przez Ducha Świętego. Kościół ten, jak zauważył Kaznodzieja, jest Kościołem matką, symbolem jedności. Imperatyw jedności wynika z istoty Kościoła. Jedności, jak podkreślał Kaznodzieja, do której wszyscy dążymy.

Nawiązując do aktualnych wydarzeń, Kaznodzieja wspominał o wizycie Patriarchy Jerozolimy Teofila na Lubelszczyźnie. Kościół Jerozolimy, ten dzisiejszy, zwraca nas ku pierwotnemu Kościołowi, z którego wyszli Apostołowie, niosąc Ewangelię. Skierowane do nich kiedyś słowa Chrystusa: „Pójdź za mną”, jak podkreśla Kaznodzieja, odnoszą się również do nas. Jako chrześcijanie mamy do wyboru dwie drogi, ale wybór drogi Chrystusowej jest tym jedynym właściwym wyborem. Śmierć Chrystusa na krzyżu zmieniła świat, a za jej sprawą do zmiany świata przyczyniają się również chrześcijanie. Kaznodzieja podkreślał, że brak jedności skutkuje niemożnością wypełniania misyjnego nakazu Kościoła, jest on bowiem dla świata niewiarygodny.

Odnosząc się do podstawowych problemów ekumenicznych między Kościołami, Kaznodzieja poruszył kwestię interkomunii. Podkreślił, że podczas celebracji liturgii odczuwa się szczególnie ból podziału chrześcijan, kiedy przedstawiciele innych wyznań nie są dopuszczeni do stołu eucharystycznego, jednak nie można nieodpowiedzialnie kształtować relacji ekumenicznych. Świątynia, jak podkreślał Kaznodzieja, ma być miejscem prawdy.

Arcybiskup postawił diagnozę, że w konkretnym środowisku, jakim jest chrześcijaństwo lubelskie, relacje ekumeniczne przynoszą wspaniałe owoce. Podkreślił, że na katolickiej uczelni, jaką jest KUL, w Instytucie Ekumenicznym kształcą się prawosławni księża. Patriarcha Konstantynopola Bartłomiej otrzymał w 2010 r. doktorat honoris causa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

Kaznodzieja zakończył homilię słowami z liturgii św. Jana Chryzostoma.

DZIEŃ DRUGI – WTOREK, 19 STYCZNIA 2011 ROKU

Drugi dzień Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan w KUL zgromadził uczestników na liturgii pod przewodnictwem ks. abpa prof. dra hab. Józefa Życińskiego, Metropolity Lubelskiego i Wielkiego Kanclerza KUL. Witając Księdza Arcybiskupa

oraz wszystkich zebranych, ks. prof. Przemysław K a n t y k a, Dyrektor Instytutu Ekumenicznego KUL, podziękował Dostojnemu Gościowi za bycie promotorem działań ekumenicznych w Archidiecezji Lubelskiej w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II. W odpowiedzi na powitanie Ksiądz Arcybiskup zwrócił się w sposób szczególny do o. prof. Stanisława Celestyna N a p i ó r k o w s k i e g o OFMConv, dziękując mu za to, że w swoich aktywnościach nie kierował się pragmatyką osiągnięć, ale „trwaniem w modlitwie i łamaniu chleba”. Na koniec stwierdził, że nasza modlitwa jest wyrazem wiary przekraczającej granice.

Rozpoczynając zaś homilię, Celebrans przywołał słowa Chrystusa: „Trwajcie we mnie, a ja w was trwał będę” (por. J 15, 4). Przywołał metaforę szczepu winnego, która oddaje wspólnotę miłości wierzących w Chrystusa, a która, jak przypomniał Ksiądz Arcybiskup, tak wiele wyrazów znalazła podczas spotkań ekumenicznych. Taka modlitwa i takie spotkania są konkretnym wyrazem wspólnoty miłości. Tę analogię skomentował słowami słynnego czeskiego teologa, ks. Tomáša Halíka, który opisywał swój zachwyt spotkaniem religijnym w Asyżu w 1986 r. i swój ból z powodu krytyki tego spotkania obecnej w niektórych środowiskach chrześcijańskich. Interpretując ten fakt, Kaznodzieja mówił o nierównomiernym dojrzewaniu poszczególnych gałązek szczepu. Odpowiedzią na taką krytykę jest, jego zdaniem, planowane ponowne spotkania tego roku przedstawicieli głównych religii w celu wspólnej modlitwy o pokój.

Odnosząc się do takich inicjatyw ekumenicznych i międzyreligijnych, Kaznodzieja zauważył lekceważące niekiedy ich traktowanie przez świat zewnętrzny. Przytoczył słowa pewnego dziennikarza, który zaatakował ideę spotkania w Asyżu, pisząc, że o pokoju decydują politycy. Ksiądz Arcybiskup zaakcentował, że historia wiele razy dała dowód, iż działania polityczne mają o wiele mniejszą wartość w promowaniu pokoju niż głęboka modlitwa.

Podejmując temat, modlitwy celebrans wprowadził słuchaczy w wymiar egzystencjalny. Przypomniał słowa Bernarda z Clairvaux, skierowane do papieża Eugeniusza III, by pośród codziennych zajęć jego serce nie stało się twarde. Owo stwardnienie serc, niezamierzone, następujące w codziennej rutynie, jest – jak zauważył Kaznodzieja – wielkim niebezpieczeństwem wiary. Chrześcijanin potrzebuje świeżości, takiej, która odróżnia go od świata poszukującego prawa symetrii. Symetria, zaakcentował Ksiądz Arcybiskup, nie jest cnotą chrześcijańską. Chrystus wszak nie mówił swym uczniom, by czynili tak, jak czynią im ludzie. Nie można kierować się symetrią w spotkaniach ekumenicznych, stwierdził celebrans. Zauważył, że jako chrześcijanie nie możemy wymagać, by inni kopiowali nasze zachowania – bo byłby to narcyzm.

Na zakończenie homilii Ksiądz Arcybiskup zaprosił wszystkich wiernych na projekcję filmu *Ludzie Boga*, opowiadającego o życiu i śmierci siedmiu trapistów, zabitych podczas wojny domowej w Algierii. W testamentie jeden z nich pisał, że jeśli nadejdzie kiedyś godzina, że będzie musiał oddać życie, to ofiaruje je Bogu i temu krajowi. Świadectwo to, stwierdził Kaznodzieja, może wyraziście zilustrować również ekumeniczne i międzyreligijne dążenia do pokoju i świadectwa Boga w świecie.

DZIEŃ TRZECI – CZWARTEK, 20 STYCZNIA 2011 ROKU

Głównym celebrazem liturgii sprawowanej trzeciego dnia Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan był ks. dr hab. Krzysztof Grzesiak, Przewodniczący Diecezjalnej Rady Ekumenicznej w Lublinie. Homilię głosił ks. dr Dariusz Chwastek, proboszcz ewangelicko-augsburskiej parafii Świętej Trójcy w Lublinie. Na początek wszystkich zebranych powitał ks. prof. Przemysław Kantyka, Dyrektor Instytutu Ekumenicznego KUL. Główny celebrans natomiast, wprowadzając w liturgię, zaakcentował, że skoro Chrystus umarł, by zgromadzić rozproszone dzieci w jedno, możemy włączyć prośbę o zjednoczenie w Eucharystię.

Kaznodzieja, ks. dr Dariusz Chwastek, rozpoczął homilię od stwierdzenia, że liturgia trzeciego dnia Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan przynosi nowe spojrzenie na jedno z najbardziej fundamentalnych narzędzi jedności: chrześcijanie, pomimo różnic, powinny zaangażować się w działanie przykazania miłości. Zwrócił uwagę, że w perspektywie diagnozy dzisiejszego świata, świata rozluźniającego się więzi społecznych oraz świata, w którym stajemy się sobie coraz bardziej obcy, Ewangelia może jawić się jako wyjęty z przeszłości ideał. Osłabianie więzi niesie niebezpieczeństwo nie tylko dla pobożności chrześcijańskiej, ale również dla demokracji i języka. Ilustrując ową diagnozę, przywołał relację ze spotkania niemieckiego filozofa postmodernistycznego Jürgena Habermasa z kardynałem Josephem Ratzingerem, które odbyło się w Monachium w 2004 r. Habermas powiedział wówczas, że w życiu gminnym wspólnot religijnych pozostaje coś nienaruszonego, co gdzie indziej zostało zatraczone. Odpowiedź na to, dlaczego tak jest, przynosi Ewangelia. Wspólnota chrześcijan to wspólnota konstytuowana przez Ducha Świętego, wspólnota, w której więzi mają charakter teologiczny. Metafora św. Pawła o wspólnocie chrześcijan jako Ciele Chrystusa, akcentował Kaznodzieja, przekazuje nam obraz więzi, w której każdy członek jest ważny i ma swe zadanie w kontekście całego organizmu. Jedność płynąca z faktu trwania w Ciele Chrystusa wlewa się w ludzi różniących się między sobą we wszelakich wymiarach. Taki obraz Kościoła, zauważył Kaznodzieja, przekazuje nam św. Piotr w kazaniu w dniu Pięćdziesiąticy. Kościół Jerozolimski uczy nas, że to nie nauczanie poszczególnych Apostołów jednoczy chrześcijan, ale trwanie przy owym nauczaniu.

Zesłanie Ducha Świętego oznacza, że w wspólnocie Kościoła obecny jest Chrystus. Kościół jest więc znakiem Chrystusa w świecie. Wypływa stąd dla nas, jako chrześcijan, konkretne zadanie: być narzędziem Boga w świecie. Kościół, jak zauważył Kaznodzieja, został po to założony, aby świat mógł widzieć Chrystusa. Chrześcijanie nie są ze świata, ale nie są również dla świata obcy, świat jest bowiem ich zadaniem, również w wymiarze indywidualnym, tzn. każdy chrześcijanin ma osobiście podejmować zadanie bycia świadkiem, i to bez jakiegokolwiek asekuracji. Stąd płynie również zadanie w wymiarze ekumenicznym. Niezależnie od tradycji wyznaniowej wszyscy jako chrześcijanie jesteśmy włączeni we wspólnotę zbawczą, wszyscy jesteśmy usprawiedliwieni, z czego wypływa zadanie dla wszystkich – bycia świadkiem Chrystusa w świecie.

DZIEŃ CZWARTY – PIĄTEK, 21 STYCZNIA 2011 ROKU

Tematem czwartego dnia modlitw o jedność chrześcijan było dzielenie się jako wyraz naszej jedności. „Ponieważ pierwsi chrześcijanie mieli wszystko wspólne, więc Kościół jerozolimski wzywa wszystkie Siostry i Braci, by dzielić wszelkie dobra z radosnym i hojnym sercem, by nikt nie pozostał w potrzebie” .

Mszę w Kościele Akademickim KUL o godzinie 12¹⁵ celebrował i słowo Boże wygłosił ks. dr hab. Kazimierz Pek MIC, Kierownik Katedry Mariologii KUL. Celebransa, zgromadzonych duchownych i wiernych różnych wyznań powitał i do celebracji eucharystycznej wprowadził Sekretarz Komisji ds. Dialogu między Polską Radą Ekumeniczną a Konferencją Episkopatu Polski, ks. dr Sławomir Pawłowski SAC, adiunkt Instytutu Ekumenicznego KUL. Zachęcił wszystkich do postawy wdzięczności i do przyjęcia mocy słowa Jezusa Chrystusa, aby, wobec faktu braku jedności i niedostatku dzielenia, stali się świadkami dla świata.

W swojej homilii ks. Kazimierz Pek skoncentrował się na konieczności doświadczenia najważniejszego dla naszego życia: odkrycia miłości Boga Ojca, który jest przy nas i który troszczy się o nas. Z tego doświadczenia, fundamentalnego dla każdego chrześcijanina, wynika *metanoia*, przemiana myślenia, prowadząca do przemiany stylu życia – przejścia od egoistycznej koncentracji na własnych potrzebach, brakach, niedostatkach, od postawy zamartwiania się do postawy ewangelicznego dzielenia się nie tylko tym, co posiadamy, ale całym życiem na wzór Jezusa, który oddał się i oddaje się nam cały. Zamartwianie się pozbawia chrześcijanina możliwości dostrzeżenia potrzeb innych osób, natomiast odkrycie Boga Ojca i Jego daru w Jezusie Chrystusie, doświadczenie Ducha Świętego, jakie było udziałem pierwszych uczniów, uzdalnia do dzielenia się, a więc do przebaczenia bliźniemu, że znajduje się w sytuacji potrzeby, na którą my możemy odpowiedzieć. Uzdalnia do pójścia śladami Zacheusza, Maryi, Apostołów, do dzielenia się w duchu wdzięczności z innymi. Dzielenie staje się wezwaniem do życia w jedności.

Na zakończenie ks. dr Pawłowski podziękował Kaznodziei oraz obecnemu o. prof. Stanisławowi Celestynowi Napiórkowskiemu OFMConv, nestorowi polskiej mariologii i ekumenizmu, za bycie żywym świadectwem tego, że „dobra mariologia to dobra teologia, a dobra teologia zawsze uwzględnia wymiar ekumeniczny”.

DZIEŃ PIĄTY – SOBOTA, 22 STYCZNIA 2011 ROKU

Piąty dzień modlitw poświęcony był kolejnemu elementowi jedności: Łamaniu chleba w nadziei.

Mszę w Kościele Akademickim KUL o godzinie 12¹⁵ celebrował ks. dr Sławomir Pawłowski SAC, adiunkt Instytutu Ekumenicznego KUL, Sekretarz Komisji ds. Dialogu między Polską Radą Ekumeniczną a Konferencją Episkopatu Polski. Powitał on zebranych słowami: „Stół słowa Bożego, pierwszy stół tej liturgii, kieruje nasze oczy ku drugiemu stołowi – Eucharystii, ku łamaniu chleba”. Następnie przedstawił

kaznodzieję dnia, ks. mgra Andrzeja Gontarka, proboszcza parafii polskokatolickiej w Lublinie.

Na początku homilii ks. Gontarek tegoroczne hasło Tygodnia, zaczerpnięte z Dziejów Apostolskich (Dz 2, 42), przedstawił jako wyzwanie, przed którym stajemy dziś jako chrześcijanie. Współczesny świat stawia nam pytanie o nasze trwanie razem, wspólnotę, zawierzenie Bogu, innymi słowy – o nasze wspólne świadectwo dla ludzi żyjących na początku trzeciego tysiąclecia. Chrześcijańskie trwanie razem jest wyrazem współodpowiedzialności za losy Kościoła, za losy naszych społeczeństw.

Kaznodzieja przywołał historyczną perspektywę dialogu ekumenicznego, poczynsz od podziałów, które sprawiły, że chrześcijanie „nie wyobrażali sobie jakiegokolwiek formy współistnienia, współmodlenia się, tworzenia jakiegokolwiek wspólnoty”. Musiał upłynąć nie tylko czas, ale potrzeba było przede wszystkim ludzi, mających odwagę sprzeciwienia się stereotypom i oddania się dziełu jedności. Takim dziełem są Tygodnie Modlitw o Jedność Chrześcijan, „powracające do nas corocznie mimo wszystkich trudności i przeszkód, aby budzić sumienia chrześcijan, skupić nas wokół problemu jedności, przypomnieć, że jesteśmy darem Bożym Jezusa i dlatego należy Go usilnie o tę jedność prosić”, jak to wyraził kilka lat temu jego Eminencja Metropolita Sawa, zwierzchnik Prawosławnej Cerkwi w Polsce. Takim dziełem są również podejmowane dialogi bilateralne między różnymi Kościołami, działalność KUL-u, ChAT-u, Towarzystwa Biblijnego oraz wielu innych uczelni, stowarzyszeń, dających świadectwo drogi, na którą „chrześcijanie nie mają wyjścia, muszą wejść”.

Kaznodzieja zreasumował osiągnięcia dialogu ekumenicznego słowami: „Dzisiaj nie wzbraniamy się przed wspólnym świadectwem modlitwy, nie boimy się innym oddawać ambony, poddajemy pod rozagę to samo słowo Boże, dostępne coraz bardziej w ekumenicznych tłumaczeniach, potrafimy także trwać we wspólnocie stołu, na razie tylko naszego stołu świeckiego, który kryje chleb powszedni”. Homilię zakończył modlitwą przygotowaną na piąty dzień spotkania o wspólne łamanie chleba w zjednoczonym Kościele.

DZIEŃ SZÓSTY – NIEDZIELA, 23 STYCZNIA 2011 ROKU

Niedziela w trakcie Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan stanowiła szósty dzień jego obchodów. Wprowadzając w liturgię niedzielą, ks. prof. Przemysław Kantyka, Dyrektor Instytutu Ekumenicznego KUL, przypomniał temat tego dnia: Umocnieni do działania przez modlitwę. Celebracji Mszy Świętej w Kościele Akademickim KUL o godz. 12³⁰ przewodniczył ks. bp dr Artur Mizinski, Biskup Pomocniczy Lubelski, który wygłosił również homilię. Jej mottem był temat szóstego dnia, który stał się podstawą stwierdzenia, że modlitwa we wszystkich wymiarach leży u podstaw ekumenicznych wysiłków dążenia do jedności chrześcijan.

Temat homilii zapowiedziany został przez celebransę w słowie wprowadzającym do liturgii. Kaznodzieja podkreślił, że wszyscy jesteśmy wezwani do troski o jedność

Kościoła Chrystusa, jedności wszystkich stworzonych na obraz i podobieństwo Boga i powołanych do świętości. Tam, gdzie nie można jej realizować czynem, należy słowem i modlitwą. Za wprowadzenie do homilii posłużyły słowa św. Pawła: „Żyćcie w zgodzie, abyście uniknęli rozłamu” (1 Kor 1, 10). Jako ich dopełnienie przytoczył celebrans słowa św. Cypriana: „[...] wielki grzech popełnia ten, kto niszczy jedność i pokój” (*De Dominica oratione* 30).

Kaznodzieja podkreślił, że jedną z głównych aktywności Soboru Watykańskiego II było wzmoczenie wysiłków o jedność chrześcijan; do budowania jedności powołani są wszyscy członkowie Kościoła i jest to wezwanie obowiązkowe. Przypomniawszy, że potwierdza to również Jan Paweł II w encyklice *Ut unum sint*: Chrystus modlił się, by uczniowie „byli jedno” i dał im przykazanie miłości. Kościół ma być znakiem jedności między Ojcem i Synem, stąd jedność ma być jednym z najbardziej centralnych jego przymiotów.

Celebrans zaakcentował, że grzech stał się przyczyną historycznych podziałów Kościoła Chrystusa. Naszym zadaniem jest zatem diagnozowanie historycznych warunków określanych przez język i mentalność, tak aby skutecznie i w duchu prawdy kształtować relacje z chrześcijanami innych wyznań. Warunkiem koniecznym jednak, jak mówił Kaznodzieja, jest wewnętrzne nawrócenie. Troska o jedność nie może ograniczyć się do jednego tygodnia. Dążenie to musi być permanentne, ale by było skuteczne, musi rodzić się z przemiany serca. Stąd potrzebna jest modlitwa do Ducha Świętego. Jest potrzebna również, aby ekumenizm uprawiać w sposób odpowiedzialny, w trosce o czystość nauki katolickiej. W przeciwnym razie dążenie do jedności przerodziłoby się w zgorzenie.

W dalszej części homilii, przypominając główny temat Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan, Kaznodzieja zauważył, że modlitwa jest jednym z czterech elementów wyznaczających egzystencję Apostołów. Modlitwa – zarówno ta w wymiarze prywatnym, jak i modlitwa publiczna – uzdalnia nas do działania. Daje siły do aktywności, również tych odnoszących się do jedności. Szczególne znaczenie ma tu Modlitwa Pańska, której odmawianie, jak zauważył Kaznodzieja, tworzy zjednoczony lud. Celebrans przypomniał tu słowa św. Augustyna, że modlitwa ta zawiera wszystkie modlitwy Pisma Świętego. Podsumowanie homilii stanowiło zacytowane spostrzeżenie Benedykta XVI, że poszukiwanie jedności i codzienne nawracanie się jest zadaniem wszystkich chrześcijan, gdyż świat współczesny szczególnie potrzebuje świadectwa o jednym Bogu w Jezusie Chrystusie.

DZIEŃ SIÓDMY – PONIEDZIAŁEK, 24 STYCZNIA 2011 ROKU

Siódmy dzień obchodów skupiał się na ekumenicznym charakterze eschatologii. Tematem było życie wiarą w zmartwychwstanie. Celebransem liturgii był o. prof. Stanisław Celestyn Napiórkowski OFMConv, który nadał jej szczególny, ekumeniczny znak, wspominając w modlitwie powszechnej zmarłych prekursorów i pro-

motorów ekumenizmu w Polsce, w niektórych wypadkach znanych zebranych na Mszy Świętej. Homilię wygłosił Randy H a c k e r, pastor parafii Kościoła Chrześcijan Baptystów w Lublinie.

We wstępie do homilii wygłaszający wspominał o szczególnym znaczeniu, jakie ma dla niego Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, gdzie poznawał język i kulturę polską, a także przez pewien czas studiował teologię. Temat kazania zdeterminowany był mottem dnia – życiem wiarą w zmartwychwstanie. To temat, jak zauważył Kaznodzieja, którego roztrząsanie wymaga lat studiów i stosowania specjalistycznych pojęć, których jednak chciał unikać, aby być zrozumiałym. Owa zrozumiałość jest szczególnie ważna w postmodernistycznym świecie. Poza tym Kaznodzieja zwrócił uwagę na fakt, że lata podziałów spowodowały, że chrześcijanie zaczęli mówić różnym językiem, w konsekwencji czego coraz trudniej jest się im porozumieć.

Sięgając do czytań z liturgii, pastor akcentował antropologiczne konsekwencje wiary w zmartwychwstanie. Przypomniał słowa św. Pawła, że wiara w ukrzyżowanego Chrystusa sprawia, iż wierzący w niego są ukrzyżowani wraz z nim, zanurzeni w Jego śmierć, ale dzięki temu mają moc walczyć z grzechem. Chrześcijanie umiერają, gładzą w sobie starego człowieka – przewyciężając swój egoizm – i zyskują nowe życie, i to nie tylko w wymiarze eschatologicznym, ale również tu na ziemi. Tak jak udziałem wierzących w Chrystusa jest ukrzyżowanie, tak też udziałem będzie zmartwychwstanie w nim.

Kończąc, pastor nawiązał do czytania z Księgi Izajasza, obietnicy Nowej Jerozolimy, podkreślając piękno tego obrazu. Wezwał chrześcijan do permanentnych prób rozumienia siebie nawzajem, co z kolei może być osiągnęte również przez dodanie do oficjalnych, sformalizowanych kontaktów tych bardziej osobistych, opartych na więzach przyjaźni.

DZIEŃ ÓSMY – WTOREK, 25 STYCZNIA 2011 ROKU

Ostatni dzień tygodnia zbiegł się, jak zauważył na początku liturgii ks. dr Sławomir P a w ł o w s k i SAC, Sekretarz Instytutu Ekumenicznego, ze świętem nawrócenia św. Pawła Apostoła. Ksiądz Doktor przypomniał temat tegorocznego Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan oraz temat tego dnia: „Wezwani do służby pojednania”. Następnie powitał przewodniczącego liturgii, ks. prof. Stanisława H a r ę z g ę, który wygłosił również homilię.

Kaznodzieja przywitał zebranych uwagą, że to ostatni dzień Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan. Odniósł się do tematu Tygodnia, zaproponowanego przez ekumeniczną wspólnotę chrześcijan z Jerozolimy, zwracając uwagę, że kieruje on nas do pierwotnego Kościoła w Jerozolimie. Ewangelista Łukasz opisywał Kościół jako jeden. Jedność owa posiada cztery filary. Pierwszym z nich jest, jak zauważył Ksiądz Profesor, trwanie w nauce w Apostołów, a więc słuchanie w jedności Słowa Bożego oraz czynna odpowiedź na nie. Jako drugi filar wymienił trwanie we wspólnocie

braterskiej – ożywionej miłością chrześcijańskiej agape. Przejawem jej jest troska o najbiedniejszych, współodpowiedzialność chrześcijan za siebie, gotowość do bycia darem dla bliźnich czy zaangażowanie społeczne. Trzecim i czwartym filarem są trwanie w łamaniu chleba – a więc Eucharystii – oraz trwanie w modlitwach – a więc współudział we wspólnocie modlącego się Kościoła. Jak zauważył Kaznodzieja, dary Ducha Świętego są bardziej udzielane podczas modlitwy wspólnotowej, modlitwy w Kościele. Ucieczka od Kościoła zawsze zaczyna się od ucieczki od Eucharystii.

Ksiądz Profesor przypomniał, że tematem ostatniego dnia modlitw jest szeroko rozumiana postługa jednania. Pisał o niej św. Paweł w 2 Liście do Koryntian, który adresuje do zwaśnionej wspólnoty, wzywając do owej postugi. Wyjaśniając znaczenie owej postugi, Kaznodzieja zaakcentował, że chodzi o głoszenie prawdy o nowym stworzeniu w Chrystusie – owo stworzenie pochodzi od Boga jako owoc pojednania dokonanego przez Chrystusa. To pojednania implikuje fakt, że jesteśmy pojednani z Bogiem przez Chrystusa. Przychodzi ono do nas z góry, tzn. pojednanie jest zawsze inicjatywą Boga. Jest ono naszym zadaniem, które należy wypełniać wobec innych. Aby jednak głosić pojednanie wobec innych, podkreślił Kaznodzieja, należy najpierw samemu pojednać się z Bogiem. Wyraził to również słowami, że aby mieć udział w kapłańskiej misji pojednania – jest to bowiem misja całego ludu chrześcijańskiego, nie tylko kapłaństwa hierarchicznego – należy otworzyć się na prawdę w Jezusie Chrystusie. Z drugiej strony pojednaniem z Bogiem musi przekładać się na pojednanie z ludźmi. Ksiądz Profesor zauważył, że w Kazaniu na Górze Chrystus, radykalizując zakaz zabójstwa, mówi, iż każdy przejaw gniewu zasługuje na potępienie. W konsekwencji, ponieważ nakaz miłości ma pierwszeństwo nad składaniem ofiar, nie można sprawować właściwie kultu, jeśli nie rezygnuje się z gniewu, a więc jeśli nie jest się pojednanym, jeśli nie jest się w stanie wznieść ponad swój egoizm.

Przekładając to na wymiar Kościoła, Kaznodzieja podkreślił, że Kościół bez pojednania nie będzie nigdy znakiem dla świata, świadkiem Jezusa Chrystusa. Stąd wymóg modlitwy o pojednanie między chrześcijanami jest immanentnym zadaniem Kościoła. Istnieje też tu wzajemna relacja – im ściślejsza będzie nasza relacja z Chrystusem, tym bardziej będziemy ludźmi pojednania. Homilię Ksiądz Profesor zakończył wezwaniem, byśmy jako chrześcijanie byli w swych relacjach ludźmi pojednania.